

Sygn. akt IV KZ 56/15

POSTANOWIENIE

Dnia 21 września 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski

w sprawie **A. Z.**

skazanego z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 18 § 2 kk w zw. z art. 148 § 1 kk i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 21 września 2015 r.,

zażalenia skazanego

na postanowienie Sądu Apelacyjnego

z dnia 15 lipca 2015 r.,

w przedmiocie przywrócenia terminu do złożenia wniosku o doręczenie wyroku z uzasadnieniem i wyznaczenia obrońcy z urzędu

p o s t a n o w i ł:

utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 10 listopada 2010 r. w zasadniczej części utrzymał w mocy wyrok Sądu Okręgowego w G. z dnia 24 maja 2010 r., skazujący A. Z. m.in. za czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k.

Pismem datowanym 22 kwietnia 2015 r. skazany wystąpił z wnioskiem o „przywrócenie terminu do złożenia wniosku o kasację wyroku oraz o wyznaczenie obrońcy z urzędu do złożenia tego wniosku”.

Sąd Apelacyjny, uznając że pismo skazanego należy potraktować jako wniosek o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o doręczenie wyroku tego Sądu z dnia 10 listopada 2014 r. z uzasadnieniem i wyznaczenie obrońcy z urzędu do sporządzenia i wniesienia kasacji, postanowieniem z dnia 15 lipca 2015 r.,

wniosku tego nie uwzględnił. W uzasadnieniu podkreślił, że skazany nie wykazał, iż niedotrzymanie przez niego terminu zawitego do złożenia wniosku o doręczenie mu wyroku z uzasadnieniem nastąpiło z przyczyn od niego niezależnych w rozumieniu art. 126 § 1 k.p.k. oraz stwierdził, że „w czasie od ogłoszenia orzeczenia, do momentu złożenia w dniu 24 kwietnia 2015 roku spóźnionego wniosku o sporządzenie i doręczenie jego uzasadnienia, nie miały miejsca żadne okoliczności, które spowodowały, iż złożenie tego wniosku w terminie nie było możliwe”. Sąd zwrócił też uwagę, że A. Z. nie stawił się na rozprawę odwoławczą, o której terminie był zawiadomiony, sam nie wystąpił z wnioskiem o doręczenie wyroku z uzasadnieniem, a mogąc skontaktować się z obrońcą wyznaczonym mu z urzędu, nie poprosił go o wystąpienie z takim wnioskiem. Wobec nieprzywrócenia terminu do złożenia wniosku o doręczenie wyroku z uzasadnieniem, Sąd Apelacyjny uznał, że bezprzedmiotowe byłoby wyznaczenie skazanemu obrońcy z urzędu do sporządzenia i wniesienia kasacji.

Zażalenie na to postanowienie wniósł skazany A. Z. Wywodził, że niepodjęcie przez niego w terminie stosownych kroków zmierzających do wniesienia kasacji nie było skutkiem zaniedbania, ale wynikało z wprowadzenia go w błąd przez obrońcę, „co może się wydać Sądowi argumentami mało wiarygodnymi, lecz z całą stanowczością prawdziwymi”. Chociaż nie był obecny przy ogłoszeniu wyroku przez Sąd Apelacyjny, to jednak wyznaczony z urzędu obrońca zapewniał go, że wniosek o doręczenie wyroku z uzasadnieniem został złożony, co więcej, później zapewniał też, że został złożony „wniosek o kasację wyroku”, który jednak nie został uwzględniony. O tym, że tak nie było skazany dowiedział się, po przejrzeniu akt sprawy, dopiero 21 kwietnia 2015 r. i składając przedmiotowy wniosek 3 dni później, zachował przewidziany prawem siedmiodniowy termin. W konkluzji wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przywrócenie terminu do złożenia przedmiotowego wniosku.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie nie jest zasadne. Przed rozpoznaniem złożonego przez skazanego wniosku Sąd Apelacyjny podjął czynności sprawdzające, mianowicie zwrócił się do adw. J. P., obrońcy z urzędu A. Z., o udzielenie stosownych informacji. Adwokat poinformował, że na prośbę skazanego prowadził sprawę

dotyczącą odroczenia wykonania kary pozbawienia wolności, natomiast skazany nie zlecił mu sporządzenia i wniesienia kasacji, ani złożenia wniosku o doręczenie wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 10 listopada 2010 r. z uzasadnieniem. Adwokat nadmienił, że skazany informował go, iż osobiście zwrócił się do Sądu o przyznanie mu obrońcy z urzędu w celu sporządzenia kasacji (k. 1066 akt sprawy).

W tym stanie rzeczy przedłożona w zażaleniu argumentacja nie przekonuje o wadliwości zaskarżonego postanowienia. W szczególności nie nasuwa zastrzeżeń poczynione przez Sąd Apelacyjny ustalenie o braku okoliczności, które sprawiłyby, iż nie było możliwe złożenie przez skazanego przedmiotowego wniosku w terminie. Nie ma bowiem powodów, by uznać, że adwokat udzielił Sądowi nieprawdziwych informacji, przy czym ma swoją wymowę fakt, że skazany wie, iż „funkcja adwokata – pełnomocnika z urzędu – kończy się wraz z momentem uprawomocnienia się wyroku” (cytat z wniosku). Należy też odnotować, że twierdzenia prezentowane przez skazanego są niekonsekwentne. O ile w zażaleniu utrzymuje, że adw. J.P. zapewniał go o złożeniu „wniosku o kasację wyroku”, to w skierowanym do Sądu Apelacyjnego wniosku podał, że wymieniony adwokat złożył dwa wnioski: o wyznaczenie obrońcy z urzędu „do złożenia wniosku o kasację wyroku” oraz o odroczenie wykonania kary pozbawienia wolności. Wgląd w akta sprawy pozwala ustalić, że wniosek o przyznanie obrońcy z urzędu w celu sporządzenia kasacji złożył 8 grudnia 2010 r. tylko skazany (k. 839), czego zapewne by nie uczynił, gdyby zostało uzgodnione, że wniosek taki złoży dotychczasowy obrońca.

Celowe będzie też wspomnieć, że A. Z. we wniosku rozpoznanym przez Sąd Apelacyjny nawiązał do korespondencji, którą prowadził z tym Sądem w połowie 2011 r. Podał, że na pytanie, na jakim etapie znajduje się postępowanie kasacyjne otrzymał wtedy odpowiedź, że w jego sprawie kasacja nie wpłynęła (znajduje to potwierdzenia w aktach sprawy - pisma k. 877, 880). Według skazanego, ta informacja wprowadziła go w błąd, bowiem Sąd pominął, że dopiero 16 marca 2011 r., tj. po dacie osadzenia go w zakładzie karnym, został rozpoznany jego wniosek o wyznaczenia mu obrońcy z urzędu w celu sporządzenia i wniesienia kasacji (zbierając stosowne informacje i rozpoznając merytorycznie ten wniosek Sąd Apelacyjny najwyraźniej nie dostrzegł, że był on bezprzedmiotowy, skoro nie został złożony wniosek, o którym mowa w art. 524 § 1 k.p.k.) oraz że informacja o

negatywnym załatwieniu wniosku do skazanego nie dotarła. Trafnie jednak Sąd orzekający zauważył, iż okoliczności te nie rzutują na rozpoznanie wniosku, bowiem dla złożenia wniosku o doręczenie wyroku z uzasadnieniem nie jest konieczne zachowanie wymagań dotyczących przymusu adwokackiego. Inaczej mówiąc, nie było przeszkód, by sam skazany z wnioskiem takim wystąpił w terminie ustawowym.

Należy również zaznaczyć, że niezrozumiała jest beczynność A. Z. po uzyskaniu informacji o niewpłynięciu kasacji. Przy deklarowanej przez niego stanowczej woli zaskarżenia wyroku sądu odwoławczego, zachowaniem naturalnym byłoby niezwłoczne podjęcie działań zmierzających do uzyskania bliższych w tym zakresie informacji, zwłaszcza pozwalających ustalić, dlaczego, mimo upływu 8 miesięcy od wydania wyroku przez Sąd Apelacyjny, oczekiwana kasacja nie została złożona oraz jakie są perspektywy jej wniesienia. Tymczasem ani wtedy, ani w ciągu kilku kolejnych lat skazany żadnej inicjatywy w tym zakresie nie wykazał, natomiast złożył wniosek o przywrócenie terminu dopiero w kwietniu 2015 r., po lekturze akt sprawy, których zażądał do wglądu w związku z innym dotyczącym go postępowaniem.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.